



Sygn. akt V CSK 657/14

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)  
SSN Irena Gromska-Szuster  
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S.  
przeciwko "C." Spółce z o.o. w W.  
o uchylenie uchwały,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 2 lipca 2015 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 11 czerwca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania  
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo i uchylił uchwałę z dnia 27 lutego 2013 r. Nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki, którą to uchwałą postanowiono nie powoływać R. S. na stanowisko członka zarządu pozwanej. Sąd ten odwołał się do brzmienia postanowienia § 12 ust. 2 tekstu jednolitego umowy spółki, uprawniającego powoda M. S. do wskazywania jednego kandydata na członka zarządu. W ocenie tego Sądu skorzystanie przez powoda z tego uprawnienia było wiążące dla pozostałych wspólników i winno powodować podjęcie uchwały o powołaniu na członka zarządu wskazanej przez powoda osoby. W konsekwencji przyjął, że podjęcie uchwały odmownej nastąpiło sprzecznie z umową spółki, a uchwała ta miała na celu pokrzywdzenie powoda jako wspólnika, co skutkowało uwzględnieniem powództwa na podstawie art. 249 § 1 k.s.h.

Apelację pozwanej Spółki od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny. Ustalenia faktyczne uznał za zgodne z materiałem sprawy i przyjął za podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 65 k.c. przy dokonywaniu wykładni postanowień umowy Sąd Apelacyjny określił jako nieporozumienie, twierdząc, że postanowienie § 12 ust. 2 umowy uprawniające powoda do wskazania jednego kandydata na członka zarządu jest jego osobistym uprawnieniem, które oznacza, że wskazany kandydat powinien być wybrany przez zgromadzenie wspólników, a dowolność decyzji zgromadzenia wspólników w tej materii czyniłaby bezprzedmiotowym powyższy zapis.

Interpretując art. 53 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. 2015, poz. 612) Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest on źródłem obowiązku uprzedniego pozyskania zgody Ministra Finansów przed podjęciem uchwały powołującej kandydata na określoną funkcję, a zgoda Ministra mogła być wyrażona po podjęciu uchwały zgromadzenia wspólników.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że sporna uchwała, odmawiająca powołania na członka zarządu osoby wskazanej przez powoda, została podjęta niezgodnie z § 12 ust. 2 umowy spółki, a także z pokrzywdzeniem powoda przez ograniczenie jego wpływów na sprawy Spółki, możliwości wpływania na decyzje zarządu i uzyskiwania bieżących informacji, co uzasadniało zastosowanie art. 249 § 1 k.s.h. Interpretując tę normę Sąd Apelacyjny uznał, że dla jej zastosowania brak jest konieczności wykazania stanu świadomości (zamiaru) współników pokrzywdzenia innego współnika, a wystarczającym jest, że uchwała narusza uprawnienie przyznane osobiście określönemu współnikowi, a więc że narusza umowę spółki prowadząc do pokrzywdzenia tego współnika.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie, prezentując obszerną argumentację mającą na celu zakwestionowanie zasadności zarzutów sformułowanych w skardze kasacyjnej.

Z kolei pozwana w piśmie procesowym z dnia 28 listopada 2014 r. zaakcentowała zakres uprawnienia osobistego współnika określony w § 12 ust. 2 umowy spółki i wniosła jak dotychczas.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego nie dowodzą wystąpienia ustawowych przesłanek skutkujących uznaniem za usprawiedliwioną drugiej podstawy kasacyjnej. Uwzględniając art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. musiałyby być to takie uchybienia, które mogłyby mieć istotny wpływ na wyniki sprawy. Tymczasem zarzut naruszenia art. 328 § 1 w zw. z art. 391 k.p.c., uzasadniony lakonicznością i wewnętrzną sprzecznością wyводу prawnego, skutkującymi w konsekwencji niezrozumieniem przez stronę podstaw prawnych i motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, w istocie nawiązuje do elementów hipotezy normy art. 328 § 2 k.p.c., a nie § 1 tegoż artykułu, dotyczącego przecież reguł sporządzania uzasadnienia wyroku, a nie jego zawartości. Zakładając oczywistą omyłkę pisarską w oznaczeniu paragrafu art. 328 k.p.c. objętego zarzutem naruszenia, uznać należy, że zarzut ten nie jest uzasadniony również w odniesieniu do przepisu art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ zawartość uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie uniemożliwia Sądowi

Najwyższemu dokonania jego kontroli kasacyjnej (postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013/12/148). Okoliczność, czy brak wymaganej ustawą zgody właściwego ministra na zmianę w składzie zarządu strony pozwanej skutkuje bezwzględną nieważnością czynności prawnej czy tylko bezskutecznością powołania członka zarządu (s. 8 uzasadnienia wyroku) jest okolicznością indyferentną w procesie o uchylenie uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h., ponieważ przesłanką jego stosowania nie jest sprzeczność uchwały z ustawą, wystąpienie której to przesłanki byłoby istotne ale jedynie w postępowaniu wszczętym innym powództwem, a mianowicie powództwem o stwierdzenie nieważności uchwały. Zarzucona wewnętrzna sprzeczność wyводу prawnego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odnośnie do cywilnoprawnej kwalifikacji sankcji dotyczącej uchwałę nie jest takim naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c., które uniemożliwiłoby dokonanie kontroli kasacyjnej wyroku, a przez to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Apelacyjny nie pominął zarzutów apelacyjnych niezastosowania art. 58 k.c. oraz art. 54 ustawy o grach hazardowych, ani nie zaniechał merytorycznego odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 65 k.c. przez niewskazanie go w podstawach swojego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny na s. 7-9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie odniósł się do tych zarzutów apelacji, a okoliczność, że rezultat tej oceny Sądu odwoławczego nie satysfakcjonuje strony skarżącej nie jest dowodem naruszenia art. 378 § 1 k.p.c.

Bezzasadność zarzutów zgłoszonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej ma ten skutek, że oceny zarzutów naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Apelacyjny ocenił jako zgodny z materiałem sprawy i oparty na prawidłowej ocenie dowodów, a w konsekwencji przyjął go za podstawę swojego rozstrzygnięcia (s. 6 *in fine* uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Z art. 201 § 4 k.s.h. wynika, że członek zarządu spółki z o.o. jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba, że umowa spółki stanowi inaczej. Dyspozytywny charakter tej umowy prawnej przesądza o tym, że umową

spółki można powierzyć uprawnienie do powoływania członka zarządu innemu podmiotowi aniżeli zgromadzeniu wspólników podejmującemu uchwałę. Nie można wykluczyć, że takim innym uprawnionym do powołania członka zarządu podmiotem mógłby okazać się wspólnik, któremu uprawnienie to zostało przyznane na podstawie art. 159 k.s.h. jako szczególna korzyść, która wymagałaby jednak dokładnego określenia w umowie spółki (wyrok SN z dnia 20 listopada 2003 r., III CK 93/02, Mon. Prawn. 2006/3/145).

Również w piśmiennictwie przyjęto, że do szczególnych korzyści w rozumieniu art. 159 k.s.h. należy zaliczyć m.in. prawo wspólnika wyłącznego ustanawiania członków zarządu, a więc ich powoływania, przy czym dopuszczono nawet ewentualność, aby z umowy spółki wyraźnie wynikało, że prawo to nie jest uzależnione od dalszego utrzymywania przez uprawnionego statusu wspólnika. Nadto w doktrynie przyjęto, że art. 159 k.s.h. dotyczy wszelkich korzyści szczególnych, za jakie nie należy jednak uważać uprawnień przysługujących jednolicie wszystkim wspólnikom, przy czym nie jest istotne, czy są to uprawnienia wynikające wyłącznie z umowy, czy też stanowią jedynie modyfikację uprawnień wynikających z ustawy.

Wobec powyższego za trafny należało uznać zarzut naruszenia art. 159 k.s.h. przez jego zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy, przyjętym za podstawę rozstrzygnięcia, wskutek błędnego uznania przez Sąd Apelacyjny, że wynikające z ustawy uprawnienie powoda będącego wspólnikiem do wskazania jednego kandydata na członka zarządu jest takim jego uprawnieniem (nazwanym „osobistym” - s. 7 uzasadnienia), którego treść sprowadza się do tego, że kandydat przez niego wskazany powinien być wybrany przez zgromadzenie wspólników na członka zarządu. Wcześniej Sąd pierwszej instancji określił podobnie treść tego uprawnienia, nazwanego „prawem osobistym”, jako wiążące dla pozostałych wspólników wskazanie osoby do pełnienia funkcji członka zarządu.

Tymczasem elementem wiążących ustaleń przyjętych za podstawę orzekania jest brzmienie § 12 ust. 2 umowy, którego istota sprowadza się do uprawnienia powoda, dopóki będzie on wspólnikiem, jedynie do wskazywania jednego kandydata na członka zarządu. Takie brzmienie przyznanego powodowi

w umowie uprawnienia w postaci szczególnej korzyści, a wymagające z mocy art. 159 k.s.h. dokładnego określenia w umowie spółki, oznacza wyłącznie to co wprost wynika z tego postanowienia umownego, a mianowicie uprawnienie do wskazywania jednego kandydata na członka zarządu. Tak określonego uprawnienia nie można kwalifikować jako wiążącego dla zgromadzenia wspólników wskazania osoby kandydata na członka zarządu, który przez zgromadzenie powinien być powołany w skład tego organu (Sąd Apelacyjny użył słowa „wybrany”).

Podkreślić należy, że ustawowym uprawnieniem zgromadzenia wspólników z mocy art. 201 § 4 k.s.h. jest m.in. powołanie członka zarządu uchwałą wspólników, a pozbawienie lub ograniczenie wymienionego organu spółki z o.o. uprawnienia do swobodnego podjęcia uchwały w tym przedmiocie wymagałoby wyraźnego odmiennego postanowienia w umowie spółki.

Brzmienie postanowienia § 12 ust. 2 umowy spółki nie dowodzi, aby uprawnienie zgromadzenia wspólników do powołania uchwałą członka zarządu zostało temu organowi ograniczone do powołania wyłącznie osoby wskazanej jako kandydat przez powoda. Przyznania powodowi w umowie spółki szczególnej korzyści w postaci uprawnienia do wskazywania jednego kandydata na członka zarządu nie można utożsamiać z wyłączeniem swobody zgromadzenia wspólników w realizacji jego ustawowego uprawnienia do powoływania członka zarządu (art. 201 § 4 k.s.h.), bądź, jak przyjął to Sąd odwoławczy, z ograniczeniem tego uprawnienia polegającym na związaniu zgromadzenia wspólników obowiązkiem powołania osoby wskazanej przez powoda jako kandydata na członka zarządu.

Zarzut naruszenia art. 159 k.s.h. okazał się więc uzasadniony.

Uzasadnionym okazał się również zarzut nieprawidłowej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 249 § 1 k.s.h. Zastosowanie tego przepisu wymaga wystąpienia co najmniej jednej spośród czterech możliwych konfiguracji łącznego współwystępowania dwóch przesłanek wskazanych w tym przepisie, co trafnie wskazała strona skarżąca na s. 11 skargi kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny zaakceptował możliwość zastosowania art. 249 § 1 k.s.h. w ustalonym stanie faktycznym sprawy, uznając, że kwestionowana uchwała

narusza umowę spółki i prowadzi do pokrzywdzenia wspólnika. Taką ocenę należy jednak uznać za co najmniej przedwczesną, ponieważ nie można zaakceptować wystąpienia przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki, uwzględniając argumenty zaprezentowane przy ocenie zarzutu naruszenia art. 159 k.s.h. Zważywszy, że realizacja przez powoda przyznanego mu uprawnienia w postaci szczególnej korzyści określonej w § 12 ust. 2 umowy spółki nie zobowiązywała zgromadzenia wspólników do powołania wyłącznie wskazanej przezeń osoby na członka zarządu, to uznać należy, że uchwała odmawiająca powołania R. S. na członka zarządu pozwanej, nie jest uchwałą sprzeczną z umową spółki.

Otwartą natomiast kwestią, nie będącą dotychczas przedmiotem badania Sądu, jest ocena ewentualnej sprzeczności spornej uchwały z dobrymi obyczajami (uchwała SN z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, OSNC 2013/7-8/83; wyrok SN z dnia 7 maja 2009 r., III CSK 319/08, niepubl.), co przesądza, że sprawa nie dojrzała jeszcze do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Nie ma natomiast racji strona pozwana w odniesieniu do innego aspektu zarzutu błędnej wykładni art. 249 § 1 k.s.h. Przesłanka w postaci podjęcia uchwały mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika nie może być rozumiana jako ograniczająca się wyłącznie do konieczności wykazania świadomości (zamiaru) wspólników podejmujących uchwałę dokonania tą uchwałą pokrzywdzenia innego wspólnika.

Racją ma Sąd Apelacyjny, że przesłankę tę należy uznać za spełnioną nie tylko wskutek wykazania wystąpienia celu (zamiaru) pokrzywdzenia wspólnika, ale również wówczas, gdy uchwała ta prowadzi do pokrzywdzenia wspólnika, a więc gdy taki skutek jest następstwem podjęcia kwestionowanej uchwały. Skład orzekający w niniejszej sprawie aprobeuje wyrażone wcześniej w judykaturze stanowisko, że uchwała zgromadzenia wspólników może być uznana za krzywdzącą wspólnika zarówno wówczas, gdy cel pokrzywdzenia istnieje w czasie podejmowania uchwały, jak i wtedy, gdy cel taki nie jest zakładany przy jej podejmowaniu, jednak treść uchwały jest taka, że jej wykonanie doprowadziło do pokrzywdzenia wspólnika (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03, OSNC 2004/12/204). Ocena okoliczności występujących przy podjęciu uchwały powinna

więc uwzględniać zarówno badanie woli (celu) pokrzywdzenia współnika, jak i godzenie się z pokrzywdzeniem go w następstwie wykonania uchwały, nawet przy braku takiej bezpośredniej woli pokrzywdzenia (wyroki SN: z dnia 28 marca 2014 r., III CSK 150/13, niepubl.; z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 407/12, OSP 2013, nr 11, poz. 108).

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 53 ustawy o grach hazardowych przez jego błędną wykładnię i art. 54 tej ustawy przez jego niezastosowanie. Ocena zakresu uprawnień powoda w kontekście powołanych przepisów ustawy jest okolicznością indyferentną w postępowaniu o uchylenie uchwały na podstawie art. 249 § 1 k.s.h., ponieważ w tym postępowaniu Sąd zobowiązany jest badać sprzeczność uchwały z umową spółki lub z dobrymi obyczajami, a nie sprzeczność uchwały z ustawą, do badania czego służy już inne powództwo.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., uwzględniając zarzut niewłaściwego zastosowania art. 159 k.s.h. w ustalonym stanie faktycznym sprawy oraz zarzut nieprawidłowej w części wykładni art. 249 § 1 k.s.h.